

Tomaszewski, Jerzy

„Poles, Jews, and the Politics of Nationality. The Bund and the Polish Socialist Party in late Tsarist Russia, 1892–1914”, Joshua D. Zimmerman, Madison, Wise 2004 : [recenzja]

Przegląd Historyczny 96/1, 145-146

2005

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

Joshua D. Zimmerman, *Poles, Jews, and the Politics of Nationality. The Bund and the Polish Socialist Party in Late Tsarist Russia, 1892–1914*, The University of Wisconsin Press, Madison, Wis., 2004, s. XV, 3, 360.

Przed siedmiu laty minęło stulecie od powstania Powszechnego Żydowskiego Związku Robotniczego — Bundu, co sprzyjało ponownemu wzrostowi zainteresowania dziejami tej partii. Recenzowana książka jest kolejną ważną publikacją, oświetlającą mało dotąd znane aspekty jej działalności. Autor słusznie stwierdza we wstępie, że w dotychczasowej historiografii, zarówno polskiej jak i zagranicznej, niewiele miejsca poświęcano stosunkom między Bundem a PPS, jakkolwiek obydwie partie toczyły przed pierwszą wojną światową zażarte spory programowe oraz walczyły o wpływy w środowisku żydowskim. Dotyczy to zarówno prac poświęconych historii PPS, jak też dziejów Bundu. Uwagę historyków zwracały przede wszystkim stosunki między Bundem a socjaldemokracją rosyjską, zwłaszcza ideologiczne spory z Leninem wokół kwestii żydowskiej.

Podstawowym zagadnieniem, które stanowi przedmiot zainteresowania Zimmerman'a jest ewolucja stanowiska obu partii wobec kwestii narodowej, a przede wszystkim wobec Żydów. Autor skonstruował bardzo przejrzysty i logiczny układ niewielkich objętościowo rozdziałów, w których, w chronologicznym porządku, przedstawia skład obu partii, wewnętrzne dyskusje wokół najważniejszych zagadnień ideologicznych i taktycznych związanych z kwestią żydowską, polemiki między nimi (w dużej mierze związane z sytuacją w imperium rosyjskim), oddziaływanie zagranicznych ośrodków socjalistycznych, a w rezultacie rozwój koncepcji dotyczących zagadnień narodowościowych. Niejednokrotnie polemizuje ze swymi poprzednikami i dowodzi, że dyskusje między PPS a Bundem miały istotny wpływ na dojrzewanie poglądów żydowskich socjaldemokratów na społeczność żydowską w Kongresówce oraz w strefie osiedlenia, gdzie mieszkała przytłaczająca większość Żydów, a więc znajdowało się główne pole działalności Bundu. Z drugiej strony oddziaływały na ewolucję stanowisk w PPS, co między innymi wyraziło się w rozbieżnościach, które doprowadziły do podziału na PPS–Lewicę i PPS–Frację Rewolucyjną.

Autor podkreśla w wstępie, że po powstaniu styczniowym liberalne środowiska polskie dążyły do integracji w narodzie polskim warstw do tej pory upośledzonych, znajdujących się na marginesie życia politycznego, a więc chłopów (w tym ludności ziem wschodnich włączonych do Cesarstwa) i Żydów. Zbliżony program formułowali oświeceniowi działacze żydowscy, uważając za pożądaną asymilację językową i do pewnego stopnia obyczajową w społeczeństwie polskim, a także pragnąc rozwoju świeckiej oświaty. Te poglądy stały u podstaw przekonania, dominującego w drugiej połowie XIX w. w polskich organizacjach socjalistycznych, inicjowanych przez młodzież z rodzin inteligentnych (w tym pochodzącą z asymilujących się środowisk żydowskich), że powinny one objąć swym działaniem całość ziem dawnej Rzeczypospolitej Obojga Narodów wchodzących w skład Rosji. Trudno mi jednak zgodzić się z poglądem, że idee federacyjne polskich socjalistów i program separacji od Rosji wynikały z rozczarowania słabością ruchu rewolucyjnego w Rosji po 1881 r. (s. 35). Były logiczną kontynuacją programu rodzącego się już w drugiej połowie XVIII w. wśród polskich demokratów pod wpływem rewolucji francuskiej, gdy działacze szlacheccy pragnęli objąć prawami obywatelskimi plebejskie masy chłopskie i mieszczańskie, szerząc oświatę i kulturę, a także świadomość narodową. W mieszkańcach wsi, miast i miasteczek, mówiących rozmaitymi językami i wyznających różne religie, widziano potencjalnych członków jednego narodu polskiego. Powstawanie odrębnych (białoruskich, litewskich i ukraińskich) ideologii narodowych postawiło pod znakiem zapytania realność owych programów, a więc idea federacyjna była zmodyfikowaną formą zachowania współpracy społeczeństw zagrożonych przez ekspansję Rosji.

Powstanie socjalistycznych kółek w środowiskach żydowskich dawnego Wielkiego Księstwa Litewskiego było inicjowane z kolei przez działaczy ulegających asymilacji w kulturze rosyjskiej, którzy dostrzegali w żydowskim proletariacie istotne siły przyszłej rewolucji rosyjskiej. Proletariat ten należało oświecić, wprowadzić w orbitę wysokiej kultury, naturalnie w języku rosyjskim.

Żydów traktowano jako wspólnotę wyznaniową, specyficzną warstwę społeczną stanowiącą relikw ustroju feudalnego, lecz — zgodnie z poglądami Karola Marksa — nie byli uznawani za naród, język ich określano lekceważąco jako żargon, nieucywilizowaną odmianę dialektu niemieckiego. Wkrótce okazało się jednak, że ten język jest niezbędny, jeśli idee socjalizmu mają dotrzeć do robotników i rzemieślników żydowskich. Obydwie partie

musiały podjąć wysiłek pozyskania działaczy, którzy mogli podjąć pracę wśród proletariatu żydowskiego w jidysz, a takie wydawać w tym języku literaturę polityczną.

Na szczególną uwagę zasługuje ukazanie ewolucji poglądów Józefa Piłsudskiego na kwestię żydowską. Początkowo odnosił się zdecydowanie niechętnie wobec Bundu, widząc w nim „wszechrosyjską organizację, która — niezależnie od intencji przyczyniała się do rusyfikacji ziem polskich” (s. 166). Pomimo ostrych polemik i różnic ideologicznych, podczas pobytu w Londynie w 1901 r. podjął dyskusje z działaczami bundowskimi, dostrzegając możliwości współpracy, podobnie jak niektórzy inni działacze PPS. W 1892 r. widział już możliwość uznania Żydów za mniejszość narodową (s. 168). Konsekwencją tej ewolucji poglądów było to, że „PPS w grudniu 1905 r. stała się pierwszą europejską partią socjalistyczną, która oficjalnie uznała zasadę ponadterytorialnej autonomii dla Żydów, włączając w to prawo do posługiwania się językiem ojczystym w szkołach, urzędach i sądach” (s. 192). Niemniej, jak wynika z dalszych rozważań autora, wewnątrz tej partii utrzymywały się nadal istotne rozbieżności w kwestii tego, czy Żydów można uważać za naród (por. s. 255 nn.).

Równoległe z ewolucją poglądów w PPS następowały także zmiany stosunku do kwestii żydowskiej w Bundzie. Stopniowo coraz więcej działaczy odstępowało od stanowiska Marksa, że prędzej czy później Żydzi muszą ulec asymilacji w społeczeństwach większościowych, nie są bowiem — i nie będą — narodem odrębnym od innych narodów europejskich. Istotne przeobrażenia, dotyczące zarówno teorii jak praktyki działalności Bundu, nastąpiły zwłaszcza po 1905 r. Okres ten, w dotychczasowej historiografii omawiany marginesowo i traktowany jedynie jako czasy kryzysu po klęsce rewolucji, uważa Zimmerman za szczególnie istotny dla zrozumienia zarówno znaczenia tej partii w życiu społeczeństwa żydowskiego w Polsce po odzyskaniu niepodległości, jak też jej wpływu na umacnianie się żydowskiej świadomości narodowej oraz konfliktów z bolszewikami.

Bund w warunkach kontrrewolucji stolicyńskiej rozwinął szeroką działalność oświatową i kulturalną, akceptując — początkowo w praktyce, w 1910 r. także w teorii — jidysz jako narodowy język żydowski. Sądzę, że podstawowa teza kwestionująca tradycyjne stanowisko historyków (także związanych z tradycją Bundu) została udowodniona i stanowi istotny krok naprzód w poznaniu okresu między rewolucją 1905 r. a pierwszą wojną światową.

Zwrócić uwagę należy na rozległą bazę źródłową książki. Zimmerman wykorzystał archiwa polskie oraz żydowskie znajdujące się w USA, zaś znajomość wszystkich języków potrzebnych dla badania historii Bundu (zwłaszcza języki żydowskie, polski, rosyjski i niemiecki) umożliwiła zapoznanie się z obszerną literaturą. Otrzymaliśmy najważniejsze chyba w ostatnich dziesięcioleciach studium poświęcone dziejom żydowskiego oraz polskiego ruchu socjalistycznego na ziemiach dawnej Polski. Wraz z książkami Gertrud P i c k h a n oraz Daniela B l a t m a n a otrzymaliśmy historię Bundu w Polsce, odpowiadającą współczesnemu stanowi wiedzy.

Jerzy Tomaszewski
Wyższa Szkoła Gospodarki Krajowej
w Kutnie

Mieczysław T a n t y, *Balkany w XX wieku. Dzieje polityczne*, Książka i Wiedza, Warszawa 2003, s. 418, 1 nlb.

Półwysep Bałkański jest ogniskiem niepokojów w Europie od ponad dwóch stuleci, a współczesne konflikty dzielące tamtejsze państwa są w znacznej mierze dziedzictwem przeszłości. Zarys dziejów tego regionu w XX w., przeznaczony dla szerokiego grona czytelników, zasługuje więc na uwagę tym bardziej, że jest to pierwsza tego rodzaju publikacja w języku polskim. Dorobek polskiej historiografii w tej dziedzinie jest wprawdzie bogaty, lecz składają się nań przede wszystkim studia monograficzne dotyczące wybranych zagadnień, zaś publikacje popularne dotyczą jedynie poszczególnych państw. Tymczasem zrozumienie problematyki bałkańskiej wy-